Goniec Codzienny

Wilno
WTOREK
6 kwietnia 1943
Nr. 529
Cena w Wilnie 5 fen.

POMYŚLNY ATAK NA WSCHÓD OD ORŁA

Sowieckie ataki na przyczółek mostowy Kubań rozbite. — Atak terrorystyczny na Paryż

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 4.IV.1943.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Kilkakrotnie powtarzane ataki bolszewików na wschodni front przyczółka mostowego Kubań, na południe od jeziora Ilmeń i pod Leningradem odparto z wysokimi stratami dla nieprzyjaciela. stanowiska wypadowe ponownie rozbito ogniem artylerii i atakami niemieckiego lotnictwa.

Na pozostałym froncie poza miejscową działalnością bojową w rejonie Izjumu panował spokój.

Również w Tunisie dzień wczorajszy upłynął ogólnie bez większych działań wojennych. Jedynie na niektórych odcinkach środkowo i południowo tunetańskiego frontu doszło do ożywionej miejscowej działalności bojowej.

Brytyjskie bombowce zaatakowały ubiegłej nocy kilka miejscowości w zachodnich Niemczech. Większe szkody powstały przede wszystkim w okręgu miasta Essen. Ludność poniosła straty. Nocne myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły co najmniej 21 z atakujących samolotów.

Na wybrzeżu Norwegii, na zajętym obszarze zachodnim i nad morzem Śródziemnym artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych, artyleria przeciwlotnicza marynarki, łodzie strażnicze i ścigacze łodzi podwodnych zestrzeliły 8 nieprzyjacielskich samolotów.

Zespół szybkich niemieckich samolotów bojowych podczas dziennego ataku na południowe wybrzeże Anglii obrzucił bombami ciężkiego kalibru obiekty wojskowe w mieście Eastbourne.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 5.IV.43.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Wczoraj bolszewicy przystąpili w sile kilku dywizyj do oczekiwanego ataku przeciwko wschodniemu frontowi przyczółka mostowego Kubań. Wciąż od nowa następujące ataki, wspierane silnym ogniem artylerii i licznymi czołgami zostały rozbite przez niemieckie i rumuńskie wojska z wysokimi stratami nieprzyjaciela w ludziach i materiale. Walki toczą się nadal.

Własna akcja ofensywna na wschód od Orła ma pomyślny przebieg. Na pozostałym froncie wschodnim jedynie na południe od jeziora Ilmeń i pod Leningradem ożywiona miejscowa działalność bojowa.

Na froncie tunetańskim przy miejscowej działalności oddziałów wywiadowczych i szturmowych dzień minął spokojnie.

Lotnictwo wielkimi siłami zwalczało skupienia nieprzyjacielskich samochodów i czołgów, obozy namiotów i stanowiska artylerii. Niemieckie myśliwce osiągnęły osiem zwycięstw powietrznych. Samoloty bojowe atakowały na obszarze morza koło Bougie wielki nieprzyjacielski frachtowiec i ciężko go uszkodziły.

Mieszany oddział brytyjsko północnoamerykański zaatakował w dniu wczorajszym okrąg Paryża. Przez zrzucenie bomb w dzielnicy mieszkalnej, na miejskie boisko i na place sportowe miasta, ludność miała kilkaset osób zabitych i rannych. Podczas tego ataku terrorystycznego i podczas innych napadów nieprzyjaciela na zajęty obszar zachodni i na Norwegię zestrzelono 19 samolotów.

Ubiegłej nocy brytyjskie samoloty zrzuciły bezplanowo bomby kruszące i zapalające przede wszystkim na otwarte miejscowości wiejskie na obszarze północnego wybrzeża Niemiec. Myśliwce nocne i artyleria marynarki zestrzeliły 1[illegible] z atakujących bombowców.

Król bułgarski u Wodza Niemiec

Kwatera Główna Dowództwa Naczelnego.

Wódz Niemiec w dniu 31 marca przyjął w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa króla Borysa bułgarskiego i [illegible] z nim długą i serdeczną rozmowę, utrzymaną w duchu tradycyjnej przyjaźni pomiędzy Niemcami a Bułgarią.

Wydanie zarządzeń w sprawie ochrony rodzin walczących na froncie żołnierzy

BERLIN. Rada ministerialna do spraw obrony Rzeszy wydała zarządzenie z dnia 29 marca w sprawie ochrony związków małżeńskich, rodziny i macierzyństwa, które uzupełnia obowiązujące przepisy. Zarządzenie to roztacza szczególniejszą ochronę nad rodzinami żołnierzy żonatych, znajdujących się na froncie. Na ogół nowe zarządzenie odznacza się tym, że daje ono dzieciom, jako najcenniejszemu skarbowi narodu, ochronę należną mu w państwie o zdrowych podstawach.

Prasa fińska święci pamięć 25-lecia lądowania niemieckiego korpusu pomocniczego

HELSINKI (DNB). „Ajan Suunta" umieszcza na pierwszej stronie artykuł wstępny poświęcony 25-leciu lądowania niemieckiego korpusu pomocniczego w Hangö pod dowództwem generała hrabiego von der Goltza. Wówczas to niemieckie oddziały po raz pierwszy wstąpiły na ziemię fińską, rozpoczynając tym samym uwolnienie Finlandii Południowej z jej stolicą Helsinki. Dziennik wspomina o wdzięczności, z jaką przyjęto w całej Finlandii tę pomoc Niemiec i wskazuje na znaczenie zawartego wówczas braterstwa broni, które dzisiaj znowu wykazało swą żywotność w walce ze wspólnym wrogiem. Obecna wspólna walka Niemców i Finlandczyków, gdy rozstrzyga się walka o te same ideały, ta wspólnota celów posiada wielką wartość i stwarza stały związek pomiędzy Niemcami a Finlandią.

Inne dzienniki, jak „Uusi Suomi" i „Hufudstadsbladet" również w ilustrowanych artykułach uczciły pamięć rocznicy lądowania niemieckiego korpusu pomocniczego na ziemi fińskiej.

Bolszewicy zrównali z ziemią 60 irańskich wsi

MEDIOLAN. (DNB). Jak donoszą włoskie gazety z Ankary, stacjonowane wojska bolszewickie w Iranie zrównały z ziemią 60 wsi irańskich. To okrucieństwo nastąpiło jako rzekoma represja za antybolszewickie wystąpienia, jakie odbyły się przede wszystkim w okolicach Tebrydy.

Bombardowanie paryskiego boiska sportowego

BERLIN (DNB). We wczesnych godzinach popołudnia niedzielnego odbył się atak bombowców północno - amerykańskich na obręb Paryża. Był to wyłącznie atak terrorystyczny, gdyż zrzucono bomby na 2 place sportowe, akurat czynne w tych godzinach. Bomby spadły również na tor wyścigów konnych, które akurat tego popołudnia otwierały sezon biegów wiosennych i na które z tego powodu zebrało się dużo publiczności. Poza tym zrzucono bomby na boisko, na którym odbywała się zabawa na dochód jeńców wojennych.

Atak północno - amerykański spowodował naogół znaczne szkody w budynkach mieszkalnych. Według dotychczasowych wiadomości naliczono przeszło 100 zabitych, a liczba rannych jest bardzo znaczna.

Bitwa powietrzna ponad wyspami Russella (grupa wysp Salomona)

TOKIO (DNB). Główna Kwatera Cesarska według Domei powiadomiła, że samoloty marynarki japońskiej w walce powietrznej z nieprzyjacielską eskadrą lotniczą nad wyspami Russella, zestrzeliły 47 samolotów.

Tekst komunikatu brzmi: „Japońskie samoloty marynarki, odbywające w dniu 1 kwietnia lot do wysp Russella (grupa wysp Salomona) zestrzeliły w walkach powietrznych 47 maszyn nieprzyjacielskich. Straty japońskie wynoszą 9 samolotów, które albo dobrowolnie zginęły, rzucając się na przeciwnika, albo nie powróciły do swych baz z innych powodów".

TOKIO (DNB). Akcja oczyszczania w Chinach, którą prowadzi armia ekspedycyjna japońska, znajduje się w całej pełni na obydwu odcinkach walki u dolnego biegu rzeki Yangtse i w okręgu Honnan. Podczas tych operacyj pozostawił nieprzyjaciel na polu bitwy 2100 zabitych. Poza tym wzięto do niewoli wielu jeńców.

Stosunek strat 7:1

Japońska przewaga lotnicza na płd.-zach. Pacyfiku

TOKIO. (Wschodnio-azjatycka służba DNB). Według komentarza w radio japońskim w ciągu ostatnich 2 i pół miesięcy zestrzelono na południowym Pacyfiku albo zniszczono na ziemi 202 nieprzyjacielskie samoloty, podczas gdy po stronie japońskiej zginęło tylko 30 maszyn. Straty obu stron znajdują się zatem w stosunku 7:1. Wynika stąd pewność, że japońskie lotnictwo na południowym Pacyfiku pod względem swej siły bojowej przewyższa przeciwnika.

Sprawozdanie tygodniowe japońskiej armii ekspedycyjnej w Chinach

NANKIN (DNB). Sprawozdanie tygodniowe biura prasowego armii japońskiej podaje, że akcja oczyszczania terenu w okolicach Hankou i w północnej części prowincji Kiangsu przysporzyła przeciwnikowi dalsze straty. Jak już niedawno powiadomiono armia Czungkingu straciła 2100 ludzi i 500 jeńców. Akcja ta jest w toku.

Poza tym sprawozdanie donosi, że rząd Czungkingu zmuszał w różnych miejscowościach swe armie do ofensywy pod pretekstem, że japońskie siły zbrojne już nie są tak silne, jak dawniej. Liczba przechodzących do Japończyków od wojsk Czungkingu wykazuje widoczny wzrost.

TOKIO (DNB). Według wiadomości, nadesłanej przez agencję Domei z Taiuanu, stolicy północno-chińskiej prowincji Szangsi, oddziały japońskie rozpoczęły w dniu 28 marca akcję oczyszczania terenu od ugrupowań wojsk Czang-Kai-Szeka, liczących około 100 ludzi operujących około Hangsu. Przeciwnika wypędzono z wielkimi stratami w ludziach i materiale.

PEKIN (DNB). Rada polityczna Chin północnych zdecydowała zwiększyć swą walkę z bolszewizmem. Organizację istniejącą od sierpnia 1941 r., rozwiązano i zastąpiono ją przez Komisję północno-chińską do walki z bolszewizmem. Główną jej siedzibą będzie Pekin, a we wszystkich głównych miastach prowincjonalnych będą utworzone jej filie. Na czele nowej organizacji znajduje się przewodniczący Rady politycznej Chin północnych Czu-Tsen

Przebieg ostatnich walk na froncie wschodnim

Wielkie straty czołgów sowieckich

BERLIN (DNB). Z liczby 456 czołgów sowieckich, jakie w ciągu 10 dni zniszczyły oddziały armii niemieckiej, zestrzelono na odcinku południowym 101 czołgów, na odcinku środkowym 212, a na północnym froncie 143 czołgi. Łącznie z nimi stracili bolszewicy w ciągu marca 2280 czołgów, razem zaś ze stratami ich ze stycznia i lutego poniosły Sowiety w pierwszym kwartale r. b. strat 6410 czołgów wyłącznie tylko wskutek obrony oddziałów armii niemieckiej.

Na odcinku południowym frontu wschodniego, niezależnie od przyczółka mostowego Kubań, nie było w dniu 31 marca żadnych poważniejszych działań bojowych. Cztery drobne natarcia bolszewików w sile jednej kompanii, przeważnie mające charakter wywiadowczy, odparli grenadierzy już przed główną linią walki. W dalszym ciągu trwało oczyszczanie stanowisk na zachód od Kurska, czemu przeciwnik starał się przeszkodzić stosując lokalne natarcia. Przy tym oddziały niemieckie zajęły ponownie pewną miejscowość, posiadanie której ma znaczenie dla dalszego prowadzenia akcji.

Dworzec kolejowy Batajsk był celem niemieckich samolotów pikujących. Wiele bomb trafiło w środek wielkiego składu materiałów pędnych. Silne eskadry bombowców zaatakowały urządzenia dworca kolejowego stacji Tichoreckaja, ważnego węzła kolejowego na głównej linii kolejowej, prowadzącej z Rostowa na Kaukaz. Bomby spowodowały znaczne zniszczenie parowozowni, torów kolejowych i magazynów z zapasami. Wybuchły tam szybko pożary. W nocy na pierwszego kwietnia bombowce atakowały transporty posiłków na liniach kolejowych i drogach pomiędzy Dońcem a Donem. Wskutek głębokich nalotów na tyły ponieśli bolszewicy duże straty. Na południowym odcinku frontu wschodniego zestrzelono w walkach powietrznych 12 samolotów sowieckich, a jeden zniszczono na ziemi.

Na południowy zachód i na zachód od Wiaźmy bolszewicy nie zaprzestali ofensywy, udaremnionej dzięki sile obronnej oddziałów niemieckich. Kilku pułkami rzucili się oni na pozycje niemieckie po nadzwyczaj silnym przygotowaniu artyleryjskim. Lecz wszystkie ataki rozbiły się ponownie o zdecydowany opór grenadierów niemieckich, którzy zadali Sowietom ciężkie straty i zestrzelili przy tym kilka czołgów.

Podczas walk w dniach poprzednich udało się bolszewikom zająć wioskę, położoną w pewnej dolinie. W przeciwnatarciu wyparli grenadierzy bawarscy i sascy oddziały sowieckie z tej miejscowości z wielkimi dla nich stratami. Resztki przeciwnika cofnęły się w popłochu do swych pozycyj wypadowych. W ręku niemieckim pozostały cztery armaty, 13 dział przeciwpancernych, 25 karabinów maszynowych i 11 strzelb przeciwpancernych. Poza tym grenadierzy zniszczyli 8 czołgów i unieruchomili 7 innych wozów pancernych.

Na południe od jeziora Ilmeń atak przeciwnika znacznie osłabł. W miejscach, gdzie rozpoczęli bolszewicy akcję miejscową, zostali oni natychmiast odparci. Większa akcja niemiecka skierowana na szereg bunkrów sowieckich była bardzo pomyślna. Grenadierzy w niespodzianym natarciu opanowali tę pozycję i oczyścili zdobyty teren od przeciwnika. Również i na południe od jeziora Ładoga znacznie osłabł atak przeciwnika na linie niemieckie. Odbywały się tylko lokalne utarczki. Myśliwcy pancerni zestrzelili przytem 2 czołgi. Ciężka artyleria z dobrym skutkiem ostrzeliwała pociąg pancerny sowiecki i skierowała skuteczny ogień na węzły kolejowe nieprzyjacielskie. Położone w Leningradzie zakłady uzbrojeniowe „Treugolnik" znalazły się w ciężkim ogniu niszczycielskim artylerii niemieckiej.

Broń powietrzna podczas szeroko zakrojonej akcji zaatakowała port lotniczy na południe od Murmańska i spowodowała w halach i pomieszczeniach mieszkaniowych poważne zniszczenia

Jawne agitowanie mas na rzecz bolszewizmu w USA.

Sowiecki numer nadzwyczajny «Life» pisze: „Lenin był największym człowiekiem naszej epoki"

V B BERLIN.

Donoszono już, że były ambasador amerykański w Moskwie Davies, usiłował swoim rodakom przedstawić władców bolszewickich jako łagodnych przyjaciół pokoju. Nadzwyczajne wydanie czasopisma „Life", w którym Davies opublikował te w błąd wprowadzające poglądy, zmierza od pierwszej do ostatniej strony do tego, by „człowiekowi z ulicy" przedstawić z takim samym brakiem wszelkich skrupułów, jak to się działo w Anglii, Związek Sowiecki w taki sposób, jaki do niedawna był wyłącznym przywilejem propagandy bolszewickiej. Wydany w dziesięciu milionach egzemplarzy nadzwyczajny numer „Life" wywoła jednak wśród narodu, który stosunki w Związku Sowieckim zna jeno z drugiej ręki, podczas gdy wiele milionów żołnierzy europejskich zapoznało się z nimi na podstawie własnych obserwacyj, — skutki, które później sami autorowie bardzo przykro odczują.

„Life" posługuje się starą amerykańską sztuczką reklamową, a mianowicie, że bolszewicy są takimi samymi ludźmi, jak i jankesi. Tu i tam państwo stanowi kocioł, w którym stapiają się obywatele w jeden typ jednolity. Powstały w taki sposób człowiek sowiecki myśli dokładnie tak samo, jak przeciętny Amerykanin, tak samo się ubiera i całkiem tak samo wygląda. Istotnie ma on dwie nogi, dwoje rąk, dwoje oczu, nosi spodnie i surdut, rzecz dziwna tak samo jak jankes! Obywatel amerykański wygląda zatem tak samo jak bolszewik, co niewątpliwie zgodne jest z prawdą jeśli chodzi o mieszkańców pewnych przedmieść w wielkich miastach amerykańskich.

Lecz na tym „Life" się nie zatrzymuje. Czasopismo nazywa Lenina „największym człowiekiem naszej epoki" chociaż do tego tytułu rości sobie pretensję Roosevelt. Lenin, pisze się dalej, „nadał rewolucji rozumny przebieg i pozbawił ją w dużej mierze nieokiełzania rewolucji francuskiej". W tym wypadku jest to zatem pewne werbowanie dla bolszewizmu, jako takiego.

Dotychczas mówiło się jeszcze przeważnie w ten sposób: Współpracujemy ze Związkiem Sowieckim jako wielkim mocarstwem, lecz o bolszewizmie nie chcemy nic wiedzieć, chociaż nic nie mamy przeciwko temu, by rzucono mu na żer narody europejskie. Twierdzono nawet, że Stalin jest zupełnie innym aniżeli Lenin i nie chce nic wiedzieć o planach rewolucji światowej, głoszonej przez Lenina. Teraz pali się kadzidła bezpośrednio Leninowi!

Wielu Amerykanów musi teraz przyjść do przekonania, że opowiadano im przez 25 lat bajki, malując przed nimi jako prawdziwe niewypowiedziane okrucieństwa w Związku Sowieckim.

Lecz sam Lenin kazał stracić dziesięć razy tyle ludzi, ilu wszyscy siepacze rewolucji francuskiej, razem wzięci! A Stalin kontynuował dalej ten reżim gwałtu, zniszczył wielkie ślady indywidualnej wolności, wydziedziczył wieśniaków i zdegradował ich do roli niewolników pracy, kazał on uświadomionych narodowo Ukraińców, Kaukazczyków, Uzbeków i Turkmenów masowo wyciąć, wytępić klasę średnią a księży wytracić. Wszystko to nazywa „Life" „rozumnym przebiegiem"!

Dlaczego narody europejskie walczą przeciwko bolszewizmowi? Ponieważ wiele z nich odczuło go już na własnej skórze, a teraz w wojnie w Związku Sowieckim widzą tysiąckrotne potwierdzenie tego, o czym były już przekonane. Bez interwencji Osi byłyby dzisiaj małe narody bałtyckie od dawna już wytępione albo wywiezione na Sybir, Finlandia przemieniłaby się w ogołoconą z ludzi pustynię, a bolszewicy znaleźliby się nad cieśninami i nad Zatoką Perską! Amerykanów można okłamywać, że Stalin nie życzy sobie niczego więcej, jak tylko pokoju i bezpieczeństwa, i że życie w Związku Sowieckim stanowi bezgraniczne szczęście. Fałszerze, starający się w czasopiśmie „Life" wszelkimi sztuczkami wzbudzić to złudzenie, chcą przez to stworzyć nastrój wydania Europy na łup bolszewizmu. Równocześnie jednak propagują oni ten sam bolszewizm także w Stanach Zjednoczonych.

Ażeby przedstawić Sowiety jako idealnego i bezinteresownego partnera, zaprzecza się samemu sobie. Jeśli jednak gdziekolwiek w świecie żywiono jeszcze nadzieję, że rozszerzanie się bolszewickiej rewolucji światowej zatrzymane zostanie przez opór amerykański tam myśl taka bardzo szybko zginie, ustępując miejsca rzeczywistości. A ta wygląda następująco:

Stany Zjednoczone zbliżają się same olbrzymimi krokami do bolszewizmu i dlatego rozmyślnie wydają nie tylko pod nóż Moskwy inne narody, lecz także zdecydowane są pomagać Stalinowi do wykonania straszliwego testamentu Lenina.

Tu i tam pracują żydzi, ażeby już przez tę wojnę dojść do bolszewickiej republiki światowej, tu przez wydanie Europy Sowietom, tam przez „rozumną rewolucję" w Stanach Zjednoczonych według tak pojętnie odmalowanych recept Lenina. Twierdzenie, że Stany Zjednoczone walczą w obecnej wojnie o utrzymanie ich „sposobu życia" jest zatem tak samo zuchwałym matactwem, jak karta atlantycka, która od dawna stała się już strzępem papieru.

Europę i świat chroni tylko zwycięstwo Osi od nieszczęścia, jakie gotuje im „najbardziej niecna koalicja w historii". Front wschodni jest silną tarczą, o którą załamie się atak Stalina na Europę i o którą rozbije się na zawsze groźba bolszewicka.

Obserwując jednak nieokiełznaną propagandę bolszewizmu w „Life" przypomnieć sobie trzeba przepowiednię Wodza Niemiec, że

„nie Niemcy i sprzymierzone z nimi narody padną ofiarą bolszewizmu, lecz te narody i **kraje, które oddając się co raz** bardziej w ręce żydostwa, pewnego dnia załamią się i skończą od trucizny bolszewickiej, na którą one jak najmniej są odporne".

(„Völkischer Beobachter").

Stalin rości sobie pretensje do Francji

PARYŻ. Źródła amerykańskie potwierdziły teraz z cyniczną otwartością straszny los, jaki spotkałby Francję na wypadek ewentualnego zwycięstwa przeciwników Osi. Według wiadomości, jakie tutaj nadeszły, Stalin zgłosił obecnie oficjalnie swoje pretensje do Francji. Według wszystkich umów, jakie zawarli przeciwnicy Osi w odniesieniu do czasów powojennych, — warunkiem jest oczywiście zwycięstwo mocarstw wrogich Osi — ma wprawdzie Anglia zachować pewne wpływy w Zachodniej Europie, jednakowoż Francję właśnie traktuje się jako teren wpływów sowieckich. Ani Stany Zjednoczone ani Wielka Brytania nie zaprotestowały ani jednym słowem przeciwko tego rodzaju pretensjom.

W odniesieniu do Francji przedstawiają sobie te państwa uregulowanie sprawy po wojnie w następujący sposób: kraj macierzysty przypadnie Sowietom, a Anglicy i Amerykanie zatrzymają sobie za to francuskie kolonie. Pozostaje zatem tylko do rozstrzygnięcia sprawa, które kolonie przypadną Anglii a które Ameryce. Przede wszystkim nadal trwa spór o Afrykę Północną, spór, który również w pertraktacjach Edena w Waszyngtonie dużą odgrywał rolę. Londyn odwrócił się w tej chwili nieco od de Gaulle'a i gotów jest uznać tymczasowo Giraud'a. W każdym razie Wielka Brytania ma skryty zamiar zamienić możliwie jak najszybciej Giraud'a osobą byłego generała Catroux. W pierwszym etapie przeprowadzenia tego planu ma Catroux zmienić najpierw Nogues'a w Marokku. Nogues stara się wprawdzie o utrzymanie swojej pozycji i śle wiernopoddańcze telegramy do Giraud'a, lecz rozgłośnia de Gaulle'a w Brazzaville atakuje go tak gwałtownie, iż jasną jest rzeczą, że jego wykończenie polityczne jest sprawą zdecydowaną i że musi on ustąpić.

Legion francuskich ochotników, walczących przeciwko bolszewizmowi, wydał odezwę do wszystkich Francuzów, opublikowaną w prasie francuskiej. Odezwa przypomina, jak to Francja już kiedyś przeżywała strajki komunistyczne, które spowodowały chaos w całym kraju. Dalej odezwa głosi: Bolszewicy się nie zmienili. Cele ich są następujące stworzenie dyktatury bolszewickiej najpierw w Europie, a następnie w całym świecie. Ochotnicy francuscy walczą na wschodzie, ażeby obronić Francję, jej domostwa i jej rodziny przed niebezpieczeństwem bolszewickim. Zasilajcie ich szeregi! Albo Europejczycy z bronią w ręku zniszczą bolszewizm, albo zaleje on naszą ojczyznę!

(„Königsberger Allgemeine Zeitung").

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Przychylne ustosunkowanie się angielskiej partii pracy do komunistów

GENEWA. (DNB). Jak pisze „News Chronicle", wydawca angielskiej gazety komunistycznej „Daily Worker", miał się zwrócić do redaktora organu angielskiej partii pracy, „Daily Herald", z prośbą, aby na przyszłość dziennik ten nie pisał więcej artykułów przeciwko przyjęciu komunistów do partii pracy.

Parlament słowacki przyjął nową ustawę o wychowaniu wojskowym

PRESSBURG. (DNB). Parlament słowacki przyjął we czwartek projekt ustawy o wychowaniu wojskowym narodu słowackiego.

Według ustawy, armia słowacka jest kadrą wychowania, poprzedzającą służbę wojskową, a dla wypełnienia tego zadania ma ona do dyspozycji gwardię Hlinki jako formację wojskową, zaś jeśli chodzi o obywateli niemieckich, to do dyspozycji jest ochotniczy oddział ochronny partii niemieckiej.

Wychowaniu wojskowemu zasadniczo podlega każdy obywatel kraju płci męskiej do lat 50, a kobiety do lat 30. Wychowanie rozpoczyna się już w szkole ludowej i będzie prowadzone według wytycznych, jakie wyda minister obrony kraju po porozumieniu z ministrem oświecenia publicznego.

Poza tym parlament uchwalił ustawę o zmianach niektórych przepisów obrony powietrznej cywilnej oraz ustawę o umowie zawartej pomiędzy republiką słowacką a Rzeszą Niemiecką i o uregulowaniu ubezpieczenia społecznego na terenach byłej Czechosłowacji, przyłączonych do państwa Słowackiego.

Plaga band złodziejskich w Anglii

SZTOKHOLM. Według wiadomości z Londynu, w ostatnich tygodniach stwierdzono w Anglii zastraszający wzrost wielkich kradzieży na rynku żywnościowym. Jak się zdaje, jest to robota dobrze zorganizowanej bandy złodziejskiej posiadającej regularne oddziały pomocnicze oraz mężów zaufania na wysokich stanowiskach i działającej zupełnie według wzoru gangsterskich bohaterów z najgorszych czasów prohibicji w Stanach Zjednoczonych. Zadaniem bandy jest dostarczanie ogromnych ilości środków spożywczych na czarną giełdę w Anglii. Scotland Yard był zmuszony utworzyć specjalny wydział do walki z tymi bandami. Wspomniana wiadomość podaje, że kradzieże te dotknęły składy z zapasami środków spożywczych z takim trudem zbieranych dla Anglii.

Mianowanie ministrem żyda

SZTOKHOLM. Z Algieru powiadamia Reuter, że Giraud po raz pierwszy naznaczył ministrem żyda. Jest to Rene Mayer, mający przejąć ministerstwo komunikacji.

W ten sposób postępuje Giraud po myśli Amerykanów, panowanie których we Francuskiej Afryce Północnej rozpoczęło się w znamienny sposób przez obsadzenie odpowiedzialnych stanowisk przede wszystkim żydami.

Japonia oddaje koncesje

TOKIO. W dniu 30 marca Japonia podpisała w Nankinie traktat dotyczący oddania Chinom koncesyj międzynarodowych w Kulangsu i Amoy. Ta nowa umowa we wszystkich szczegółach wiąże się z umową, oddającą Chinom kwartał urzędów dyplomatycznych w Pekinie.

Sfera wpływów na Bliskim Wschodzie

ANKARA. Do chaosu interesów, jaki wytworzył się na Bliskim Wschodzie wskutek anglosaskiej rywalizacji, mieszają się obecnie także Sowiety. Po łagodnym nacisku udało się im skłonić angielsko-amerykańskie władze okupacyjne do tolerowania i zezwolenia na założenie partii komunistycznej. Przy pomocy miejscowych sił pracuje następnie kilku agentów, dysponujących wielkimi środkami pieniężnymi, nad przygotowaniem rozbudowy stanowiska bolszewickiego. Dla inteligencji, którą niełatwo zorganizować w ramach partii, założono „Towarzystwo przyjaciół Związku Sowieckiego". Partia komunistyczna czy też wspomniane towarzystwo organizuje mnóstwo zebrań, propagujących bolszewickie idee w dostosowaniu do poziomu słuchaczy. Następnym etapem jest zbiórka np. na rzecz armii sowieckiej albo dla rannych lub na zakup lekarstw. Z mahometanami mówi się kategoriami Koranu, z nacjonalistami w sposób narodowy. Żydzi i bez tego stawiają na konia sowieckiego, a Ormianom obiecuje się ochronę ich interesów. Stale zmuszony jest tak zwany wielki mufti Związku Sowieckiego wygłaszać odezwy przeciwko nazistom i wychwalać sowieckich „obrońców islamu".

Założone zostały gazety komunistyczne, których podburzającej do walk klasowych działalności nie ukróciły tak nietolerancyjne w stosunku do organów narodowych władze okupacyjne. Respektowanie objawów niezadowolenia Sowietów utrzymuje się również w Syrii i w Palestynie. Wprawdzie wspomniane gazety nawoływały również do walki z Osią, ale jeszcze więcej zajmują się one położeniem socjalnym, przy czym nadużywa się tylko propagandowo ludności, cierpiącej niedostatek. Celem spotęgowania wpływów przeniesiono do Beirutu filię agencji TASS i założono przy niej własne pismo informacyjne, które rozpowszechnia się w tysiącach egzemplarzy pod pozorem deklaracji informacyj wojennych. Czynny pułkownik, nazwiskiem Selonoven'k został korespondentem Tass'a na Bliskim Wschodzie i maskował się już w Kairze pod mundurem brytyjskiego korespondenta. Ponieważ przyjmował go także minister dla Bliskiego Wschodu Casey i jego zastępca lord Moyne, przez co wystawiono mu legitymację lojalności politycznej — działalność jego stała się nieograniczona.

Po tych pracach przygotowawczych polecono sowieckiej agenji handlowej w Turcji przesunąć się także na odcinek gospodarczy i założono filię w Jerozolimie z siecią placówek. Po tym zarządzeniu nastąpiło zorganizowanie generalnego konsulatu w Beirucie dla Syrii, Libanonu i Palestyny oraz wicekonsulatu w Jerozolimie. W Egipcie przyglądano się temu rozwojowi wypadków z pełną troską. Egipt wymienił wprawdzie bawełnę za nawozy, ale odmówił podjęcia stosunków dyplomatycznych. W ten sposób nie mogła jeszcze dotychczas Moskwa rozwinąć nad Nilem politycznej, dyplomatycznej, dziennikarskiej i gospodarczej propagandy, tak jak w innych krajach Bliskiego Wschodu i to pomimo tego, że Anglia popierała żądania sowieckie. Teraz zaiste może być inaczej. Że Sowietom przyświecają dalekosiężne plany, dowodzi też przybycie sowieckiej misji lekarskiej do Basry pod kierownictwem generała-lekarza Pawłowskiego dla „studiów klimatycznych", które nie posiadający swych ziem nad Zatoką Perską Związek Sowiecki nie powinny interesować.

Mnóstwo prac przygotowawczych ma zatem przygotować grunt dla wpływów bolszewickich. Czerwone komisje naukowe zmienione zostały przez delegacje ambasady w Ankarze, decydujące dla sprawy potęgowania wpływów na Bliskim Wschodzie. Anglosasi, którzy ponadto starają się jeszcze walczyć o pierwszeństwo, nie mają już widocznie dość siły moralnej do przerwania tej ofensywy wpływów sowieckich.

(„Deutsche Allgemeine Zeitung")

BERLIN (DNB). Jednostki hiszpańskiej dywizji ochotniczej obchodziły 1 kwietnia — pamiętny dzień przed 4 laty, kiedy to ostatni komunikat armii generała Franco oznajmił o zwycięskim zakończeniu hiszpańskiej walki o wolność. Dowódca dywizji, generał Infantes, wspomniał przy tym, że w tej walce zawarto braterstwo broni pomiędzy Niemcami a Hiszpanią.

Włoska broń powietrzna i łodzie podwodne zatopiły w marcu 132.000 TRB

RZYM (DNB). Według agencji Stefani, cyfra tonażu statków nieprzyjacielskich, jakie zatopiły siły zbrojne włoskie w ciągu marca, wynosi 132.000 TRB. Z tej ilości samoloty włoskie zatopiły 77.000 TRB, a włoskie łodzie podwodne zniszczyły na Atlantyku okręty o 55.000 TRB

Komunikat urzędowy w Waszyngtonie i Londynie

o wynikach konferencji w sprawie walki z łodziami podwodnymi

BERLIN W ostatnich dniach z udziałem przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Anglii i Kanady odbyła się konferencja celem obmyślenia środków walki z niemieckimi łodziami podwodnymi. W Waszyngtonie podano o tym do wiadomości we wtorek wieczorem Komunikat urzędowy w tej sprawie mówi o osiągnięciu „zupełnego porozumienia". Pomimo to dodaje on, że konieczne będą jeszcze dalsze konferencje.

O konferencji wydały komunikaty urzędowe również ministerstwo komunikacji powietrznej i admiralicja w Londynie. Według niego w obradach tych uczestniczyli: wice admirał Sir H. R. Moore, jako zastępca admiralicji brytyjskiej wice marszałek floty powietrznej Durston od dowództwa obrony powietrznej wybrzeża angielskiego, kontradmirał A. R. Brodeur ze strony marynarki kanadyjskiej i wicemarszałek broni powietrznej kanadyjskiej N. H. Anderson, ze strony Stanów Zjednoczonych generał major C. P. Gross jako przedstawiciel armii, generał brygady W. T. Larson od broni powietrznej wojennej i jako członek admiralicji żeglugi wojennej J. E. Cushing.

Zwołanie konferencji do walki z łodziami podwodnymi wskazuje jak jest zabójczą działalność broni podwodnej jeśli chodzi o projekty przeciwnika. A jak jest trudno, przed tym zabezpieczyć się dowodzą ostatnie komunikaty specjalne o godnych podziwu sukcesach niemieckich łodzi podwodnych w jednym tylko miesiącu marcu. Straty te musi nieprzyjaciel przede wszystkim uzupełnić.

Jak słychać w związku z konferencją walki z łodziami podwodnymi, Stany Zjednoczone pragną wynaleźć środek zaradczy „w szalonym tempie". Nie ma wątpliwości, że wynikinie konieczność użycia do walki z łodziami podwodnymi, każdego statku, który jeszcze nie uczestniczył w tej akcji.

Wyraźnie charakteryzuje sytuację również publikacja dziennika „Philadelphia Daily News". Powiedziano tam:

„Faktem jest, że narodowi socjaliści szybciej budowali łodzie podwodne, niż mogliśmy je niszczyć i nawet gdyby nasze siły powietrzne zniszczyły niemieckie warsztaty budowy łodzi podwodnych i inne podobne zakłady, to wystarczy i tych łodzi, które znajdują się obecnie w akcji. Marynarka St. Ziedn. spodziewa się rozwiązać to zagadnienie, budując statki konwojowe, tajemniczej konstrukcji, szybkie i silnie uzbrojone; w listopadzie 1941 r. polecono budowę 50 takich statków, lecz ani jeden z nich dotychczas nie znajduje się w służbie. Pierwszy z nich spuszczono na wodę ubiegłej wiosny, lecz nie wyszedł na morze wskutek powstałych sporów co do jego ekwipunku. W międzyczasie użyliśmy dla ochrony karawan — kontrtorpedowców w tak wielkiej liczbie, że odbija się to ujemnie na prowadzeniu wojny morskiej na Pacyfiku.

Wyjaśniło się, że nasze ścigacze łodzi podwodnych, posiadające długość 175 stóp, zdatne są tylko dla obrony wód przybrzeżnych, lecz nie nadają się do kursowania na Atlantyku. Wielu fachowców wojskowych upatruje rozwiązanie tego zagadnienia w przebudowie statków handlowych na statki — lotniskowce oraz w zastosowaniu obrony lotniczej w służbie konwoju. Fachowcy morscy są jednak przeciwnikami tego projektu tak że dotychczas nie wypróbowano go na większą skalę. Trzeba działać i to szybko, aby skutecznie stawić czoło wojnie łodzi podwodnych, prowadzonej przez hitlerowców".

Tyle mówi „Philadelphia Daily News". Przeciwnicy mocarstw Osi już dawno wołają, „że trzeba coś robić" lecz wciąż jeszcze triumfują łodzie podwodne. Te rekiny podwodne nie dadzą się tak łatwo odpędzić. Zawsze zjawiają się tam gdzie płyną mocno ładowne statki. Udaremniają one projekty przeciwnika.

(„Der Angriff").

CZARNE „A" W PASZPORCIE

Spotkałem go w jasnym, słońcem wiosennym ogrzanym pokoju pewnego szpitala. Jest on leśniczym, ma 52 lata. Podczas swojej z górą trzydziestoletniej pracy w lesie, w codziennym obcowaniu z drzewami i zwierzętami, które tworzyły jego świat, separował się on coraz bardziej od hałasu i zgiełku świata zewnętrznego, chociaż w odległości niewielu kilometrów od jego lasu wznosiły się niskie chaty i wysokie wspaniałe budowle milionowego miasta. Wszystko, co się tam rozgrywało, wszystko dobre i złe, co się tam działo, nie dotykało jego życia, wszystko to nie należało do jego świata.

Służył on swojemu lasowi za caratu. Lecz mateczka Rosja jest wielka, a ojczulek car daleko. Ponad nim przeszły fale rewolucji, znalazł się on między białymi a czerwonymi.

Później nadszedł bolszewizm. Lecz i ten nie zakłócił jego samotności. Miał on swoją pracę, spełniał swoje obowiązki i tak zostawiono go w spokoju. Nawet groza obecnej wojny przeszła dotychczas mimo niego bez śladu, aż do lutego 1943 r. Wojska niemieckie ewakuowały planowo Charków, a dywizje armii sowieckiej weszły do miasta.

W dwa dni później otrzymuje leśniczy wezwanie GPU, by zgłosił się jeszcze tego samego dnia w urzędzie swego rejonu. Niczego nie przeczuwając wypełnia on to wezwanie. Sądzi on, że chodzi tutaj jedynie o spełnienie bardzo surowo w Związku Sowieckim przestrzeganego obowiązku meldowania się.

Nie przeczuwając niczego wchodzi on do pokoju i ze spokojem odpowiada na pierwsze pytanie: Dlaczego nie wycofał się swego czasu wraz z wojskami sowieckimi? Odwrót sowiecki nastąpił dla niego całkowicie niespodziewanie. Za nim doszły do niego o tym dokładne wiadomości, Niemcy już byli w Charkowie.

Dlaczego później w czasie okupacji niemieckiej nie przyłączył się do partyzantów? W tym momencie leśniczy zamilkł. Cóż miał na to odpowiedzieć? Że nigdy mu to na myśl nie przyszło, ponieważ nie mógł się na nic uskarżać, że mu się dobrze powodziło pod Niemcami i że mu niczego nie brakowało? Komisarz NKWD zauważył to zamilknięcie i zastanawianie się. „Już dobrze". Przy tych słowach przesuwa on paszport swemu sekretarzowi, który przybija na nim pieczęć z wielką czarną literą „A".

Czy teraz może iść do domu? Nie, powinien on wyjść na dziedziniec, słyszy brutalną odpowiedź.

Na wielkim kwadratowym dziedzińcu, otoczonym ze wszystkich stron wysokim murem widzi leśniczy około pięciuset mężczyzn. Stoją oni grupami, jedni milcząc w rozpaczliwej obawie, inni żywo dyskutując. Towarzysze niedoli, do których zwraca się leśniczy z zapytaniem, posiadają wszyscy w paszporcie wielką czarną literę „A". Lecz nie może on mówić ze wszystkimi. Może niektóre paszporty mają literę B lub C. Zresztą nie jest to ważne. Mają czekać? Na co, jak długo? Wyśle się ich do robót przymusowych?

Mijają godziny. Członki męczą się od długiego stania, drętwieją one na wilgotnym zimnym powietrzu. Tak mija dzień i zapada wczesny zmierzch wieczorny. Nagle słychać ostrą komendę, która prawie ginie w jęku zatrzymanych motorów. Brama dziedzińca otwiera się.

Stają w niej uzbrojeni żołnierze NKWD. Grupami po 30 do 40 ludzi wypędza się wszystkich pięciuset mężczyzn z dziedzińca i ładuje na oczekujące z zapalonymi motorami samochody ciężarowe. Trwa to kilka chwil. Długa kolumna pędzi przez ulice miasta tam, gdzie wznosi się gesty las.

Kolumna zatrzymuje się na skraju polany. Jak bydło pędzi się wszystkich pięciuset zwartą kupą. Do pracy? Na śmierć! krzyczy coś w nich, gdyż widzą oni zwrócone ku sobie groźne lufy karabinów automatycznych. Z trzaskiem uderzają pociski w pierścień ciał bez przerwy, aż wszyscy padli, aż wszyscy zostali wymordowani a po lesie roznoszą się jedynie krzyki i jęki nieszczęśliwych, którzy nie zginęli od razu.

Oprawcy GPU nie spojrzeli więcej na swoje ofiary, wskoczyli szybko na swoje samochody i odjechali.

Nadeszła noc, przenikliwy mróz parzy rany. Wśród straszliwych mąk odzyskuje leśniczy przytomność. Jego lewy bok pławi się we krwi, w blasku księżyca lśnią kryształy lodu. Chwyta się on za lewe ramię, jest ono rozbite kilku kulami. Z bolesnymi ranami, wycieńczony wskutek silnego upływu krwi, pełznie on aż do najbliższej miejscowości. Z obawy przed bolszewickimi hordami nie ma on odwagi wejść do zamieszkałej przez ludzi chaty. Przez cały dzień kryje się ranny w stercie słomy. Następnej nocy z nadludzkim uporem ciągnie się on dalej aż spotkał ukraińskich rodaków, którzy się nim zajęli, obmyli i przewiązali rany. Przez całe dni i noce jechał on jeszcze na saniach aż w końcu dotarł do wielkiego miasta, do szpitala, gdzie sztuka lekarska walczy o jego życie.

Rzadkie są chwile, kiedy leśniczy odzyskuje pełną świadomość. W gorączce dręczą go straszliwe zmory i fantazjuje on o okrutnym wymordowaniu pięciuset ludzi z czarną literą „A" w paszporcie.

Korespondent wojenny
Werner Rockel.

(„Der Angriff").

WYWIAD Z OSHIMĄ

Dzień 30 marca bież. roku jest datą ogromnego znaczenia dla Azji Wschodniej. W dniu tym po ostatecznym przyłączeniu się chińskiego rządu narodowego do frontu mocarstw sprzymierzonych w pakcie trzech nabrała mocy obowiązującej rezygnacja Japonii z jej eksterytorialnych przywilejów w Chinach. Niedawna wizyta japońskiego premiera Tojo w Nankinie podkreśla znaczenie, jakie Japonia przywiązuje do przeprowadzonego obecnie porozumienia. Japoński ambasador w Berlinie, ekscelencja Oshima był tak uprzejmy i udzielił przedstawicielowi gazety „Preussische Zeitung" wywiadu w związku z tym dużej wagi wydarzeniem.

Pytanie: Czy Wasza Ekscelencja może mi powiedzieć, jakie znaczenie posiada zwrot Chinom koncesyj w ramach japońskiej polityki pokojowej w Azji Wschodniej?

Zniesienie „nierównych układów" było właściwym celem rewolucji narodowej Sun Yat-Sena. Było to zarazem stale gorącym życzeniem całego narodu chińskiego. Zgodnie ze swym przyrzeczeniem Japonia spełniła obecnie to życzenie. Krok ten wywrze na naród chiński a ponadto na wszystki narody Wielkiej Azji Wschodniej swój głęboki wpływ i przyczyni się do powstania braterskiej wspólnoty wschodnioazjatyckich narodów. Ułatwi to współpracę między obszarem Wielkiej Azji Wschodniej a Wielkiej Europy, organizowanej pod przewodnictwem Niemiec i Włoch. Krok ten jest środkiem polityki pokojowej, jaka tkwi mocno w pakcie trzech mocarstw. Japonia jest zdecydowana przestrzegać niezachwianie aż do ostatecznych konsekwencyj wszystkich tych zasad na całej przestrzeni Wielkiej Azji Wschodniej, aż przy najściślejszej współpracy z Niemcami i Włochami stworzony zostanie nowy porządek świata oparty na sprawiedliwości.

Pytanie: Do Europy docierają bardzo wymowne wiadomości o krytycznej sytuacji rządu czungkińskiego. Jakie horoskopy widzi Wasza Ekscelencja jeśli chodzi o dalsze prowadzenie walk w Chinach?

Godnym uwagi faktem, jaki ujawnił się w czasie wiosennych działań wojennych w Środkowych Chinach jest pogorszenie się morale bojowego wojsk czungkińskich. Generałowie i żołnierze przechodzili często masowo na stronę japońską dobrowolnie, tak że stosunek jeńców do poległych wyraża się liczbami 2,5 do 1. Ludność świeżo przez wojska japońskie zajętych obszarów zachowuje niebywałą do tej pory postawę; prawie nie zdarza się by opuszczała swoją ojczyznę, pracuje ona chętnie wraz z oddziałami japońskimi nad odbudową dróg, mostów itp. Również o gospodarczym położeniu Czungkingu dochodzą do nas bardzo złe wiadomości.

Wszystko to dowodzi wyraźnie, że sytuacja Czungkingu staje się co raz bardziej rozpaczliwa. Głośno obiecywana pomoc amerykańska i angielska nie może docierać w dostatecznej ilości. W każdym jednak razie nie można liczyć na szybkie zakończenie walk w Chinach, gdyż rządowi czungkińskiemu pomagają przede wszystkim ogromne przestrzenie kraju. Amerykanie, jak wiadomo, dążą również do tego, by Czungking rozbudować jako odskocznię do bezpośredniego ataku na samą Japonię. Stąd też musimy być jak najbardziej ostrożni, a Japonia zawsze gotowa jest tam uderzyć, gdzie tylko ujawnią się oznaki podobnych przygotowań.

Jeśli chodzi o politykę japońską w stosunku do Chin, to Japonia uznaje rząd narodowy w Nankinie jako jedynego przedstawiciela narodu chińskiego, a ponadto w rządzie tym ma ona wiernego towarzysza broni w wojnie przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii. Zwrot koncesyj znacznie wzmocnił polityczne znaczenie rządu nankińskiego. Fakt ten wywrze ostatecznie swój wpływ także na tych ludzi, którzy dobrowolnie stali się narzędziami anglo - amerykańskich wyzyskiwaczy.

Pytanie: Po ciężkich miesiącach zimowych, oczekujemy w Europie nowych ważnych wypadków natury militarnej. Czego spodziewa się Wasza Ekscelencja po wspólnej walce mocarstw Osi?

Bohaterskie czyny armii niemieckiej na wszystkich frontach napełniają naród japoński największym podziwem. Siła bojowa tej armii i potężna praca kraju są najlepszą gwarancją wybitnych sukcesów orężnych w nadchodzących miesiącach. Zarówno Niemcy jak i Japonia zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że w tym roku wszędzie na świecie dojdzie do rozstrzygających walk. Hasło nasze brzmi: „Stale atakować", — jak to niedawno ponownie dobitnie podkreślił japoński premier Tojo. Nasza współpraca we wszystkich dziedzinach dała już obecnie wybitne wyniki, a wiemy dokładnie, że będzie ona co raz ściślejsza i co raz skuteczniejsza. Nie wątpimy ani na chwilę w nasze całkowite ostateczne zwycięstwo.

(„Vox Gentium", 1943).

s. † p.

FELIKS OLSZEWSKI

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 4 kwietnia b. r. w wieku lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Belvederio (Belwederska) 34 odbędzie się dnia 6 b. m. o godz. 5 tej na cmentarz Rossa. Msza Św. Żałobna odprawiona zostanie w kościele po-Bernardyńskim dnia 7 b. m. o godz. 9 rano. O czym zawiadamiają

Żona, Syn i Synowa.

†

MARIA RAKOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 4 kwietnia b. r. w wieku lat 23.

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się 6 b. m. w kościele św. Katarzyny o godz. 10. Po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła. O tych smutnych obrzędach powiadamiają pogrążone w głębokim smutku

Matka i Siostra.

† o.

HELENA URBANOWICZÓWNA

zmarła dnia 4-go kwietnia b. r. w wieku lat 22.

Ekspotacja zwłok z domu żałoby przy ul. Broliu (Brackiej) 9-a m. 1 nastąpi 6-go kwietnia o godz. 5.30 na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

Matka i Siostra.

†

Maria Rakowska

absolwentka gimnazjum SS. Nazaretanek

zmarła dn. 4 b. m. w wieku lat 2[illegible].

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 6 b. m. o godz. 10 rano w kościele św. Katarzyny, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarz św. Piotra i Pawła. O czym zawiadamiają

KOLEŻANKI.

Obrona pracy

przed plutokratycznym wyzyskiem

Prasa włoska w 17-ą rocznicę wprowadzenia zbiorowych kontraktów pracy

MEDIOLAN (DNB). W 17-ą rocznicę wprowadzenia zbiorowych kontraktów pracy podkreślają gazety północnowłoskie wielkie znaczenie tej zdobyczy socjalnej, która zgodnie z antybolszewickimi zasadami faszyzmu usunęła walkę klas, a na jej miejsce wprowadziła współdziałanie.

„Corriere della Sera" stwierdza, że wraz z tą wielką zdobyczą socjalną osiągnięto to, że dyscyplina pracy stała się rzeczywistością i czynnikiem absolutnego bezpieczeństwa dla produkcji, na której ojczyzna może się bezwarunkowo oprzeć. Wspomniane faszystoskie rozwiązania zagadnień socjalnych nie znalazło jednak koniecznych warunków w sprawiedliwym podziale surowców na świecie. Międzynarodowa plutokracja odmówiła Włochom udziału przy tym podziale a ponadto odebrała im możliwość wszelkiej inicjatywy. Dlatego też w obecnej wojnie, w której uczestniczą wszystkie siły i cała wola Włoch, chodzi o obronę pracy. Sprawiedliwość społeczna jest postulatem, który pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawiedliwością międzynarodową. Mocarstwa plutokratyczne pragnęły, przygotowywały i wywołały tę wojnę, ażeby uwiecznić swój monopol na bogactwa i surowce i ażeby przeszkodzić narodom, które swój byt gruntują wyłącznie na pracy, w uzyskaniu miejsca na świecie, co jest niezaprzeczalnym prawem ludzkim. Dlatego, kończy gazeta, naród włoski wspomina dzisiaj, kiedy Włochy z największą odwagą prowadzą wojnę i mężnie znoszą ofiary i cierpienia, ze szczególnym uczuciem ustawę z 3.4.1926 r., która po raz pierwszy w nowoczesnym świecie uroczyście potwierdziła prawo pracy pod względem praktycznym i moralnym.

OFIARY

Z powodu otwarcia sklepu kapeluszy „Angelique" przy ul. Vilniaus (Wileńska) 8, zamiast kwiatów dla polskich biednych dzieci składa Helena Dulko 10 RM.

Wiadomości z dnia

WTOREK

6 Kwiecień

Celestyna, Wilhelma

Wschód słońca 5.41
Zachód słońca 19.04

— OBOWIĄZKOWA REJESTRACJA KART TYTONIOWYCH. Zgodnie z zarządzeniem Nr. 40 grupy wyżywienia i zaopatrzenia w całym okręgu generalnym Litwy wszystkie nowe karty tytoniowe powinny być zarejestrowane w najbliższym punkcie sprzedaży ewentualnie kiosku. Punkty sprzedaży wciągają do list klientów następujące dane:

1) imię i nazwisko właściciela karty tytoniowej,
2) dokładny adres,
3) numer dowodu osobistego,
4) numer karty tytoniowej.

Listę klientów podpisuje kierownik punktu sprzedaży. Karty wpisane do listy klientów są stemplowane pieczątka miejsca sprzedaży. Rejestracja kart tytoniowych w innym sklepie jest dopuszczalna tylko przy zmianie miejsca zamieszkania.

Jeden egzemplarz listy klientów pozostaje w sklepie, drugi powinien być przesłany do Wydziału Aprowizacyjno - Gospodarczego miasta Wilna jako załącznik przy rozrachunku z odcinków kart tytoniowych. (p)

— PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI KUPONÓW STARYCH KART TYTONIOWYCH. Zgodnie z zarządzeniem Nr. 41 ważność odcinków kart tytoniowych, wspomnianych w zarządzeniu Nr. 38 i oznaczonych literami „M. Tab. 10—13" dla ludności miejskiej, a literami „K. Tab. 3" dla ludności wiejskiej przedłuża się do dnia 30 kwietnia 1943 roku. (p)

— PRZEDŁUŻENIE ODCINKÓW KART ŻYWNOŚCIOWYCH NA MYDŁO I ŚRODKI DO PRANIA 13 OKRESU APROWIZACYJNEGO. Zgodnie z zarządzeniem Nr. 39 grupy wyżywienia i zaopatrzenia, ważność odcinków kart żywnościowych 13 okresu aprowizacyjnego „BW 7—10 s" dla mieszkańców miasta i „AN 1" z nadrukiem „K 3" dla mieszkańców wsi, na zasadzie których zgodnie z zarządzeniem Nr. 36 miało być wydane w miesiącu: lutym i marcu 1943 roku mydło i środki do prania — została przedłużona do dnia 30 kwietnia 1943 roku. Termin obrachunku ustala się na dzień 7 maja 1943 roku. (p)

— UWADZE POSIADACZY KONI. Posiadacze koni, mający karty furażowe, mają prawo wyznaczone normy siana i słomy nabywać bezpośrednio u rolników. Jednak zakupów wolno dokonywać tylko na obszarze swojego powiatu. Rolnikom sprzedane ilości paszy zaliczają się do kontyngentów dostaw obowiązkowych. (f)

— JAK BĘDĄ WYDZIERŻAWIANE PLACE POD UPRAWĘ JARZYN. Uprawa jarzyn we własnym zakresie przez mieszkańców miasta nabiera obecnie szczególnego znaczenia. Każdy kawałek zdatnej do obsadzenia jarzynami ziemi musi być na to wykorzystany. Mieszkańcy miast muszą sadzić jaknajmniej kwiatów, a natomiast uprawiać dużo jarzyn. Dla przeprowadzenia prac związanych z wydzierżawianiem placów, zostają utworzone specjalne komisje, złożone z przedstawicieli burmistrza, związków zawodowych, towarzystwa nieruchomości i miejscowego agronoma. Przy podziale ziemi pierwszeństwo mają związki zawodowe. Place pod uprawę jarzyn dla ludności miejskiej będą wydzierżawiane na okres jednego roku, za niewielką opłatą, ustaloną specjalnym zarządzeniem. Każda rodzina będzie mogła otrzymać 100—400 m. kw. ziemi. Tam, gdzie wolnej ziemi jest więcej, a proszących o wydzierżawienie mało, możliwe jest podwyższenie tej normy. W miarę możności nasiona będzie sprzedawać „Lietukis". Wobec tak dogodnych warunków, wszyscy powinni sami zatroszczyć się o otrzymanie kawałka ziemi pod uprawę jarzyn na własne potrzeby. W ten sposób, idąc za wzorem innych wielkich miast (n. p. Warszawy) zostanie ułatwione zaopatrywanie się ludności miasta Wilna w tak ważny artykół żywnościowy, jakim są jarzyny. (f)

— O LEPSZE WARUNKI SANITARNE W NIEKTÓRYCH KAWIARNIACH WILEŃSKICH. Jedną z rozrywek na jaką pozwala nam czas wojenny, to jest pójście po pracy dla odpoczynku do kawiarni, by posłuchać muzyki i wypić filiżankę kawy, herbaty, czy też kufel piwa. Jednakże, gdy człowiek posiedzi tam trochę dłużej i rozglądnie się po sali to nabiera pewnego rodzaju zniechęcenia, ba niekiedy nawet obrzydzenia.

Gość siedzi sztywno bojąc się dotknąć blatu stolika, który jest zalany jakimś napojem, by nie poplamić sobie ubrania, a zapaliwszy papierosa rozgląda się, czy w sąsiedztwie nie ma przypadkiem popielniczki i nie znalazłszy takowej idzie za przykładem innych t. zn. strzepuje popiół na podłogę i rzuca na nią niedopałki. Zamówioną kawę często zostawia nietkniętą, bo wątpliwym jest, czy komuś sprawiłoby przyjemność pić z brudnej filiżanki siedząc przy takim stoliku. Lecz to są tylko przykłady rzucające światło na stan sanitarny panujący w niektórych kawiarniach wileńskich (np. 3-cia Użkandine dawny „Zielony Sztroll" lub kawiarnia „Trąkai" dawny „Rudnicki" przy ulicy Trockiej). Mamy nadzieję, że komisja sanitarna zwróci na to uwagę. (e).

— KONTROLA SANITARNA NA TERENIE MIASTA. W ciągu marca władze kontroli sanitarnej przeprowadziły na terenie Wilna cały szereg lotnych inspekcyj. Przedsiębiorstwa „Maistasu" (rzeźnia i sklepy mięsne) były sprawdzane najczęściej, bo aż 8 razy. Sklepy mleczne „Pienocentrasu" były kontrolowane 41 razy. Różne restauracje były przedmiotem kontroli sanitarnej 11-krotnie. Wreszcie sklep rybny i fabrykę konserw kontrolowano trzykrotnie. (f)

Podziękowanie.

P. Dr. Gerlee

oraz

Siostrze Stef Nowiczowej

za uratowanie od śmierci naszego syna i za dalszą nad nim troskliwą opiekę tą drogą składam gorące i serdeczne podziękowanie.

N. R. Jakavičiai.

TRZY WYPADKI WŚCIEKLIZNY. W ubiegłym miesiącu zanotowano na terenie naszego miasta trzy wypadki wścieklizny (wodowstrętu). Pięć osób poddano szczepieniom Pasteurowskim, ponieważ były podejrzane o pokąsanie przez wściekłe zwierzęta. W tym samym czasie w ramach walki z rozrosicielami tej choroby — bezdomnymi psami i kotami była prowadzona energiczna walka. Hakarze miejscy prowadzili wyłapywanie włóczących się po ulicach zwierząt. Zniszczono 40 bezdomnych psów. (f)

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38
„GASPARONE"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„Ojczyzna"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„Dziewiczy wieczór"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„Wieczorem na łące"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„Odmawiam zeznań"

„Kolejowe" Geležinkelio (Kolejowa) 14 tel. 14-13
„Łodzie podwodne — kurs Zachód!".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„Trzynaście krzeseł"

Trwała ondulacja!
Gwarantowana
płynami przedwojennymi, różnymi aparatami
wykonuje prywatny zakład fryzjerski
Geležinkelio (Kolejowa) 1, róg Ostrobramskiej.

Przedsprzedaż biletów do rewii „Ali-Baba"
odbywa się w Antykwariacie przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 16 między godz. 10—14 i w sklepie zabawek Didžioji (Wielka) 32.

Biblioteka „Nowości"
Vrublevskio (d. Arsenalska) 4 — 3
Prosi wszystkich czytelników o zwrot książek do cenzury.

DREWNIAKI (kłumpie)
po cenach urzędowych poleca
WYTWORNIA
Vilniaus (Wileńska) 17/19—3.

Drzewka owocowe
odporne na mrozy
Wilno, Kalvarijų (Kalwaryjska) 148 lub Danilowo, gm. Niemenczyn.
Tauroginski.

Potrzebny tokarz do wyrobów drzewnych
Dowiedzieć się: Domininkonų (Dominikańska) 12—21, wejście z podwórza

TEATR MINIATUR
„ALI-BABA"
Od 1-go kwietnia r. b.
nowy program
PRZY UDZIALE:
Bielickiej, Martówny, Lisowej, Ciesielskiego, Rychtera, Suchodolskiego, Kuma Sylwestra, Trio Gedrojć i innych.
Przy fortepianach:
St. Dzięgielewski i Kuncewicz.
Początek seansów o godzinie 17 i 19. w dnie świąteczne o g. 15—17—19. Kasa czynna od godz. 15, w święta od godz. 13.

Drewniaki (kłumpie)
po cenach państwowych
letnie—bez pozwoleń
zimowe—na pozwolenia
poleca CZESŁAW DAGIS
Dwa sklepy w Wilnie:
1) Gedimino (d. Mickiewicza) 6
2) Didžioji (Wielka) 24
(obok apteki Czerwonego Krzyża)

Kupujemy oraz zamieniamy lepsze znaczki Europy.
Płacimy wysokie ceny.
Briefmarken-Zentrale
Pilies (Zamkowa) 18—2, od g. 9—16 i Jasinskio (Jasińskiego) 16—3, od godz. 17—21 codziennie i w niedzielę.

Filateliści!
Kupię znaczki Litwy. Sejm Litwy Odmiana koloru —60 i —80 cent. I inne znaczki kupię i sprzedam w różnych ilościach. „Vilniaus Filatelija" Vytautas Kisielius, Vilnius, Gedimino 11-a.

Kupuję politurę, szellak i warsztaty stolarskie
Warsztaty meblowe W. FADZIEJEFF Vilniaus (Wileńska) Nr. 32.

Dział szlifowania i srebrzenia luster
Artelu Optyków
Pylimo (Zawalna) 24, rozpoczął pracę w pełni.
Przyjmuje się zamówienia z materiału klientów.

UWAGA!
Dnia 15 IV r. b. rozpocznie się nauka kroju dla inteligentnych pań, według b. łatwej metody. Wakatów liczba ograniczona. Informacje: Jogailos (Jagiellońska) 6—20.

Na skalnem Podhalu
K. Tetmajera, Kaz. Chłędowskiego „Rzym — ludzie baroku", „Historie neapolitańskie", Ludwiga „Nil", Listy Fryderyka Chopina, Dąbrowskiej „Noce i dnie", Szczuckiej „Krzyżowcy", „Bez oręża" kupi antykwariat Švento Jono № 1.

Koncert prof. Stanisława SZPINALSKIEGO
organizowany dla członków Związków Zawodowych odbędzie się 12 go kwietnia 1943 r. o godz. 18-tej
w sali FILHARMONJI
Aušros Vartų (Ostrobramska) 5.
W programie:
Bach: Preludium in Fuge C-moll; Beethoven: Sonata c-dur op. 3; Schumann: Carnaval op. 9; Chopin: Sonata h-moll op. 58, Valse cis-moll, Etude c-moll; Debussy: Poissons d'or (Złote rybki), Habanera; Liszt: Rigoletto (Verdi).
Bilety można nabywać od 1.IV w lokalu Zw. Zaw. Gedimino (d. Mickiewicza) 27, III p. pokój 322, od 10—12 i 14—16.

W niedzielę dn. 11. b. m.
W TEATRZE MIEJSKIM
na POHULANCE
o godz. 12-ej
odbędzie się POWTÓRZENIE
poranku operetkowego
ulubienicy Wilna
Stanisławy PIASECKIEJ
Przy fortepianach:
St. Dzięgielewski i Serg. Konter.
Przedsprzedaż biletów od czwartku 7-go b. m. w kasie teatru.

Firma „Victoria"
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 9
poleca Sz. Paniom
z najlepszych płynów gwarantowaną „TRWAŁĄ ONDULACJĘ".
Tamże potrzebni fryzjerzy męscy i uczenice do nauki.

Kupno - Sprzedaż

Kupię czarną albo kolorową satynę 2 mtr. podwójnej szerokości lub 3½ mtr pojedyńczej. Vytauto (Witoldowa) 45—6, zakład fotograficzny, od godz. 12—18.

Kupię głęboki wózek dziecinny. Algirdo (d. Piłsudskiego) 6—10.

Kupię serwis porcelanowy saski lub inny starożytne oraz figurki, talerze Šv. Onos (Św. Anny) 7 m. 1.

Kupię nasiona buraków cukrowych i marchwi lub zamienię na krzewy agrestu, porzeczek, malin, dzleżki jabłoni Rosa Canina i inne Smolensko (Smoleńska) 9, 8

Kupuję flonelę i baj na metry i najmniejsze kawałki. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „M. Z."

Płaszcz męski letni na wysoką osobę kupię ewentualnie zamienię na jesionkę również na wysokiego. Oferty z opisami do Admin. „Gońca" pod „№ 1912"

Sprzedaż kłumpi po cenach niskich na ordery i bez (4.50—10.—) i 13.50—15.— B.M. Šv. Mykolo (Św. Michalski zaułek) 2—11.

Nauka i wychowanie

Prywatne lekcje pisania na maszynie języków obcych. Gedimino (d. Mickiewicza) 4 m. 12

Lokale

Natychmiast zamienię 5 cio pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami odremontowane na Sodu (Sadowei) na mieszkanie 3—4 pokojowe (może być nie remontowane) w rejonie Katedry lub Gedimino (d. Mickiewicza) Jogailos (Jagiellońska) Uosto (Portowa) Oferty telefoniczne: № 6 87 od godz 7 do 9 i od 17 do 22

Poszukuję do wspólnego pokoju solidnej pracującej panienki lub pani. Dambrova Slatis (d. Gimnazjalna) 6—23.

Potrzebuję dla jednej osoby nieumeblowanego pokoju w śródmieściu, rozmiar 2 mtr 73 na 5 mtr. mniej więcej, oraz rodzinie opłata gwarantowana. Oferty do Adm. „Gońca" dla „Solidnej".

Różne

Garnitur męski czarny, teczkę skórzaną, kapelusz „Hückel" zamienię na opał Teatro (Teatralna) 9 m 8

Kostium męski brązowy nowy na wzrost średni zamienię na opał. Ukmerges (Wiłkomierska) 24—2.

Na szlaku Wiłkomierz — Wilno w Szyrwintach pozostawiono w aucie walizkę. Uprasza się właściciela o podanie swego adresu z opisaniem zawartości i jakości walizki celem odebrania do Adm. „Gońca" pod „Strata".

Stół brzozowy, politurowany, cztery krzesła kanapkę (wiedeńską), czarne pończochy i membranę zamienię na buty lub drzewo. 16 Vasario (3-go Maja) 7—15, od godz. 12—16.

Tytoń kraję motorową maszynką bez moczenia. Šatrijos (d. Karpacka) 5 w prawo od numeru 59 ulicy Krokuvos (d. Krakowskiej).

Tymczasowe zaświadczenie tożsamości wydane w roku 1939 9 XI na nazw. Makarewicza Edwarda zamieszkałego przy ul Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 53—4 unieważnia się.

Trzechdrzwiową, szafę, z jasnego dębu z lustrem, tualetkę z nocną szafką w dobrym stanie zamienię na rower lub materiał na kostium. Tilto (Mostowa) 20 m. 15, zgł. od 11—6.

Wróżka przyjmuje od 9—6 prócz świąt. Vokiečių (Niemiecka) 4—12, w podwórku.

Wózek dziecinny zamienię na męskie ubranie E Manto (d. Tuskulanska) 24 m. 5.

Wózek głęboki dziecinny i my „Konkon" zamienię na spacerówkę. Liepkalnis (Lipówka) 13-a m. 2

W zamian za fortepian lub pianino dam opał, lub 2 osobowy kajak zamienię na rower damski. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Prowincja". 1

Ziołolecznictwo: chorób przewodu pokarmowego (wątroby brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia), chorób z wyczerpania stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb). Usuwanie żylaków, szpecących brodawek, znamion wrodzonych, wyprytka (egzema). Od g. 8 do 10 rano i od godz. pp. do godz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

Zgubiony dowód osobisty litewsko-niemiecki na nazw. Brzezińskiego Antoniego i Genowefy Brzezińskiej unieważnia się.

Zgubiony paszport wydany przez gm. Trocką na naz. Konstancji Mackiewiczowej unieważnia się.

Zgubiony paszport wydany przez gm. Trocką na naz. Piotra Mackiewicza unieważnia się.

Zgubiony dowód niemiecki na naz. Szyngielewicza Eufryzyna proszę zwrócić pod adresem: Kedrų (Cedrowa) 2—2.

Zgubioną dnia 25 III 1942 r. legitymację wydaną przez Heeresbau Dienststelle 13 № 119 na nazw. Koszyc Stefanii unieważnia się.

Zgubione kartki żywnościowe na okres XIII, XIV i XV na 7 osób na nazw. Woronkiewiczów proszę zwrócić pod adresem: Stepono (Mała Stefańska) 9 m. 11.

Zgubiony dowód osobisty na nazw. Feliksa Pawłowskiego unieważnia się.

Zgubiony dowód osobisty litewski № 1163189 na nazw. Jana Sobolewskiego wydany przez gminę Onuszyską unieważnia się.

Zamienię na opał czarną suknię jedwabną i płaszcz damski jesienny. Antakalnio (d. Antokolska) 181/11 4.

Zamienię głęboki wózek dziecinny w dobrym stanie na opał. Lvovo (Lwowska) 26-a—1.

Zamienię 2 lampy elektryczne stołowe, walizkę, zabawkę dziecinną — dużego pluszowego pieska, klosz do ciasta, wieszak stojący, stolik, stolik do kart, biurko i kanapkę na opał. 16 Vasario (3 go Maja) 7 m. 11.

Zamienię pantofle męskie czarne nowe № 44 - 45 w pierwszorzędnym gatunku na pantofle kamasze lub buty № 43 ewent. dopłacę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pantofle".

Zamienię mały aparat fotograficzny, lornetkę oraz powieści. „Anatomia człowieka I", „Szkoła na skrzypce", „Kino" i „Morze" na opał. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 29—3

Zamienię nożną maszynę f-my „Singer" na mleczną krowę. Verkų (Werkowska) 25—2

Zamienię jesionkę męską na damską Turgelių (Turgelska) 2—2

Żelazne łóżko z materacem wymienię na opał. Aušros Vartų (Ostrobramska) 13 m. 1, od godz. 13-ej

2 garnitury męskie, na wzrost średni: czarny prawie nowy i ciemno-szary zamienię na opał Užupio (Zarzecze) 30—7.

Handel i Przemysł

Przyjmujemy do roboty z powierzonych materiałów, torby damskie, paski artystyczne Krymski, Tilto (Mostowa) 9-23. 2

Reperuję parasole. Pušų (d. Sosnowa) 1—4.

Szybko i tanio reperuję bieliznę i garderobę męską i damską. Universiteto (Uniwersytecka) 9-6

Uwaga Panowie! Naprawiam odświeżam i przerabiam krawaty—szybko i tanio. Algirdo (Piłsudskiego) 6—6.

MATRYMONIALNE

Chętna, pracowita, zdolna do wszystkiego, pozna tą drogą pana do lat 35 o tych samych walorach. Cel—matrymonialny. Zgłoszenia do Admin. „Gońca" pod „Czar nocy letniej.

Dwóch młodzieńców w wieku lat 24, pragną poznać w celu towarzyskim dwie miłe inteligentne, zgrabne panny, kochające muzykę i śpiew. Listy z fotografią proszę kierować do Admin. „Gońca" pod „Wiosna".

Inteligentna pani po czterdziestce sympatyczna niebrzydka niezależna materialnie zapozna pana do lat 60 w celu towarzysko - matrymonialnym. Poważne zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Smutna samotność".

Kawaler, ciemny blondyn, inteligentny, sympatyczny młody zapozna panne narodowości polskiej, średniego wzrostu, szczupłą, o miłej powierzchowności w wieku od 18—22 lat. Cel — towarzysko matrymonialny. Oferty z fotografią kierować do Admin. „Gońca" pod „23" Dyskrecja i zwrot zdjęcia gwarantowane.

Kawaler lat 30 samotny Polak pracowity bez nałogów, materialnie niezależny z braku znajomości pragnie poznać pannę od 18—22 lat o tych samych walorach i miłej powierzchowności. Cel matrymonialny. Oferty wraz z fotografią do Adm. „Gońca" pod „Samotny"

Panna inteligentna, niebrzydka, brunetka, ziemianka, lat 22, niezależna materialnie, zapozna pana do lat 30. Cel — towarzysko - matrymonialny. Oferty do Adm. Gońca" pod „Wiosna

Przystojny i kulturalny niezależny fachowiec pozna w celu towarzysko matrymonialnym zupełnie samotną panią w średnim wieku. Oferty nieanonimowe lecz z adresem do Adm. „Gońca" pod „Przystań".

Rozwódka miła, sympatyczna, pragnie poznać pana od lat 30 do 38 Cel—matrymonialny. Oferty poważne kierować do Admin. „Gońca" pod „Rozwódka".

Samotna, chce poznać Pana w średnim wieku, o miłej powierzchowności Cel — matrymonialny Listy z fotografiami kierować do Administr. „Gońca" sub „Rzemieślniczka".

Praca

Do lekkiej pracy w gospodarstwie na wsi potrzebny chłopiec lub dziewczynka do lat 14. Dowiedzieć się od 10. IV. Traidenio (daw. Litewska) 12—3.

Potrzebni inteligentni chłopcy do sklepu nie starsi 15 lat. Zgłaszać się do „Antykwariatu Sztuki" Pilies (Zamkowa) 13, od g. 12—1

Poszukuję służącej uczciwej, lubiącej dzieci do dziecka i jednej osoby, na stałe. Pylimo (Zawalna) 24—12, od godz. 17 18

Potrzebny woźnica w starszym wieku. Warunki pracy dobre. Vivulskio (d. Wiwulskiego) 11, kancelaria zakładu dla starców, zgłaszać się w godz. od 8—10.

Potrzebni do prywatnego folwarku pod Wilnem: ekonom — rolnik samotny i pomocnica gospodyni. Zgłaszać się do kierownika apteki „Pod łabędziem" Didžioji (Wielka) 53 —1

Państwowy Majątek Bujwidziszki 5 km od Wilna poszukuje fornali z rodziną zdolną do pracy, na ordynarię. Zgłaszać się do zarządzającego majątkiem. —1

Rodzina pracowita uczciwa wyjedzie na wieś na ordynarię. Przyjmie pilnowanie domu matka, b. nauczycielka może zająć się dziećmi w wieku szkolnym Może udzielać początków jęz. niemieckiego francuskiego. Oferty do adm. „Gońca" pod „Rodzina wywiezionego"

Sprzątaczka sumienna i pracowita potrzebna. Pensja, procenty i utrzymanie. Subačiaus (Subocz) 3—dzwonić.

MASZYNY do szycia
naprawia szybko, tanio i fachowo „Astra" Šv. Jono (Św. Jańska) 11.

Lekarze

Dr. Fundowicz Stefan
Choroby nerwowe i wewnętrzne
Šv. Jokubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od 16 do 18

Dr. Orłowski Romuald
Przyjmuje od godz 8 do 10 rano od 3 po. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Gabinet Rentgenowski
Dr. Med. A. Śmigielska
Pilies (Zamkowa) Nr 8 m. 9.
Od godz. 9 — 12½ i od 18 — 19.

Dr. Med.
Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) № 3 m. 2
Ordynuje od 12 — 1 i 16—17.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od godz 8 do godz. 12 i od g. 5 do g. 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) № 30 m. 14.

Dr. Med.
Kazimierz Bieliński
Choroby skórne i weneryczne. Žygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od 8—9 i od 1—4.

Dr. W. Wołodźko
Choroby skórne i weneryczne, Przyjmuje w godz. 9—11 i 15—1. Wallstr. (Zawalna) 22.

Dr. Edmund Kuncewicz
b. asystent Kliniki U.S.B. Choroby uszu nosa i gardła. Uosto skg. (zauł. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16

Dr. Kazimierz Lejman
b. asystent Kliniki Dermat. U. S. B.
Choroby skórne weneryczne.
Olandų (Holender nia) 7 (róg ul. Kościuszki)
Przyjmuje od 5 do. 6

Dr. M. Świda
Choroby wewnętrzne Przyjmuje 17—18 Gedimino (d. Mickiewicza) 22 m. 13.

Lekarz Dentysta
O. Lipska
przeprowadziła się na ul. Aukų (d. Ofiarna) 4 — 4 Plomby, usuwanie zębów bez bólu korony mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10 —11 i 3—7 pp.

Dr. G. Mielubszyc
Gabinet Rentgenowski. Fizyko terapeutyczny.
Pylimo g. (d Zawalna) Nr. 22—3.

Dr. O. Abramowiczowa
Choroby kobiece akuszeria
Kaštonų (Kasztanowa) 7—7.
Wznowiła przyjęcia. Od 9—12 i 15—17.

Dr. Med.
Gustaw Markiewicz
Choroby skórne weneryczne Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 097 od godz 8—13 i od 15—18

Dr. Med
Kazimierz Łakiewicz
Spec. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32. Podwórze II, przyjmuje od godz 2 do 6

Dr. S. Hanusewicz
Choroby skórne weneryczne przyjmuje od 8 do 10 i od 17 - 19. Pilies (d. Zamkowa) 7—1.

Dr. Aleksander Piwecki
Choroby wewnętrzne Pilies (d. Zamkowa) 12—3.
Ordynuje od 14—18.

Dr. T. Kunicki
Choroby wewnętrzne i kobiece.
Przyjmuje od 13—18. Vilniaus (Wileńska) Nr 6 m. 6.

Akuszerki

Maria Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. Korcnowa
Olandu (d. Holendernia) 4—1

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (d. Zamkowa) 26—6.

Dr. Rosińska
Lvovo (d. Lwowska) 57—1.

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro), Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 3, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15, redaktor naczelny od godz. 12 do 14. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen, Strona ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny"